NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM.

Rok IV. Kraków, niedziela 10 kwietnia 1921. Nr. 92.

NOWY DZIENNIK

Adres redakcyi i administracyi: Kraków, Orzeszkowej 7. Nr. telefonu 279. — Konto czekowe Poczt. Kasy Oszczędn. Nr. 141.123. Wszelkie komunikaty należy nadsyłać **wprost** do Administracyi. Komunikaty przesłane Redakcyi **nie będą** uwzględnione. Redakcya rękopisów nie zwraca. Redaktor naczelny przyjmuje od 11½ do 12 w południe.

Cena Nru 8 Mk

Prenumerata: w Krakowie i na prowincyi mies. 190·—, kwart. 550·— Mk
w Krakowie z odnoszeniem do domu . . . 210·—, „ 620·— „
Na prowincyi: z przesyłką pocztową 225·—, „ 650·— „
Za granicą: z przesyłką pocztową . . . 275·—, „ 800·— „
Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia od wyrazu 5·— Mk., wiersz nonparel 1-szpalt. Mk 15. Nadesłane Mk 40·—. Wiersz nonparelowy 1 szp w tekście Mk 55·—, Wiersz nonp. 1 szpalt. na I. stronie 65 Mk. Zawiadomienia ślubne i gratulacye 150 Mk.

Misya Vivianiego.

Kraków, 9 kwietnia.

(g) P. Rene Viviani, ekspremier Francyi, jest jednym z najznakomitszych mowców Palacu Burbońskiego. Obecnie bawi w St. Zjednoczonych, gdzie ma bardzo ważną misyę do spełnienia dla swego kraju; misyę wymagającą nie tyle oratorskiej swady, ile — dyplomatycznego kunsztu.

Lord Reading miał podczas wojny równie ciężkie zadanie do wykonania w Waszyngtonie. Wywiązał się z niego wówczas znakomicie. O Vivianim jeszcze tego dotąd powiedzieć nie można. Rezultaty jego podróży jeszcze nie są znane, a misya jego zresztą jeszcze nie skończona. Mimo to jednak wiadomości, napływające w ostatnich dniach z Ameryki, dają powód do bliższego zajęcia się tą podróżą polityczną, w skutkach swoich brzemienną nie tylko dla Francyi, ale i dla Polski.

Dla Francyi wojna jest jeszcze nieskończona. Jak długo sprawa odszkodowań niemieckich nie jest po jej myśli załatwiona, tak długo nie ma dla niej mowy o pokoju. A jeśli wojna — to bez sprzymierzeńców Francya wygrać jej nie jest w stanie, jak słusznemi by nawet były jej żądania. Anglia i Włochy są niepewnym sojusznikiem. Francya pragnie, jak w 1917 r. lord Rading, pozyskać sobie sprzymierzeńca w St. Zjednoczonych.

Po wyborze nowego prezydenta, Unia amerykańska przestała być faktycznie członkiem koalicyi. Z przyczyn czysto zasadniczych: prez. Harding oświadczył w swem orędziu, że do spraw europejskich Ameryka nie chce się mieszać. A jednak Francya zaryzykowała próbę. Wysłała do Waszyngtonu jednego z najzdolniejszych swoich mężów stanu, aby wpłynął na Hardinga i jego gabinet w kierunku poparcia żądań Francyi wobec Niemiec. Viviani miał za Oceanem przedstawić opłakane położenie finansowe Francyi, wystarać się u rządu waszyngtońskiego o skreślenie długu francuskiego w Ameryce oraz przekonać polityków amerykańskich o konieczności ratyfikowania przez St. Zjednoczone traktatu wersalskiego.

Dnia 11 kwietnia, a więc pojutrze otwarty zostanie po raz pierwszy za rządów nowego prezydenta, kongres St. Zjednoczonych. Harding wystąpi na pierwszem posiedzeniu kongresu z mową programową, w której nakreśli linie wytyczne zewnętrznej polityki swego gabinetu. Przekonamy się więc już niezadługo, o ile i jakim rezultatem uwieńczone zostały zabiegi Vivianiego.

Już dziś jednak można na podstawie rela-

Akcya zagranicą w sprawie Górnego Śląska.

M. Warszawa. (Telefonem). W związku ze sprawą Górnego Śląska wyjadą wkrótce do Rzymu i Londynu przedstawiciele stronnictw polskich. Do Rzymu wyjadą pp. pos. Buzek (P. S. L.), pos. Liebermann (P. P. S.) i Bunckiewicz (Rada robotnicza górnośląska). Do Londynu wyjadą prawdopodobnie pp. pos. Brun (Z. N. L.), Diamand (P. P. S.) oraz Rymer (N. P. R.) i Szajor (z Górnego Śląska).

M. Warszawa. (Telefonem). Onegdaj wyjechał do Paryża delegat rządu polskiego, dr. Benis, celem dalszego pilnowania sprawy Górnego Śląska. Przed wyjazdem odbył on konferencyę z min. skarbu, drem Steczkowskim.

W najbliższych dniach wyjeżdża do Paryża rzeczoznawca w sprawach górnośląskich i naftowych, dr. Bernard Diamand.

Kopalnie Górnego Śląska w niebezpieczeństwie.

Sosnowiec. (Orient). W ostatnich dniach daje się zauważyć silny napływ obcych elementów, zwłaszcza marynarzy oraz żołnierzy z Grenzschutzu do powiatu rybnickiego. Ludzi tych umieszcza się w kopalniach pod pozorem zatrudnienia. W rzeczywistości jednak pełnią oni służbę wojskową bojówek niemieckich i stanowią ogromne niebezpieczeństwo dla całości miejscowych kopalń.

Niesprawdzone pogłoski.

Sosnowiec. (Orient). Wśród ludności niemieckiej na G. Śląsku utrzymuje się wiadomość o zamierzonej wymianie powiatu strzeleckiego na powiat kluczborski. Wiadomość ta kolportowana przez Niemców, działa przygnębiająco na ludność polską i wytwarza nowe zawikłania. Rozgoryczenie to potęguje się skutkiem szybkiej likwidacyi wielu działów polskiego komisaryatu. Prasa niemiecka wyzyskuje fakt pozostawienia wielu urzędników polskich bez poborów, jako dowód braku troskliwości i zainteresowania ze strony władz polskich.

Dalsze aresztowania bojówek niemieckich.

Bytom. (Orient). Dochodzenia komisyi plebiscytowej wydały nadzwyczajne rezultaty. Władze koalicyjne wpadły na trop wojskowej organizacyi niemieckiej. Na podstawie obciążającego materyału — dokonały one szeregu aresztowań: między innymi aresztowano kpt Batha, kpt Wichła i por. Hartmanna.

Bytom. (Orient). W Chorzowie (pow. Katowicki) policya francuska aresztowała kpt. Liszkę dow. Stosstruplerów i 2 niemieckich urzędników, którzy pełnili przy nim straż ochronną. Prócz tem aresztowano dwóch członków bojówek niemieckich Starzyńskiego z Chorzowa, Barana z Maciejkowic, u których znaleziono 3 skrzynie z bronią oraz spis Stosstruplerów.

Skład broni w szkole niemieckiej.

Oświęcim. (Orient) Policya plebiscytowa przeprowadziła rewizyę w niemieckiej szkole ludowej we wsi Złotniki i znalazła tam ogromny skład broni, 200 granatów ręcznych i 10.000 naboi.

cyj. pochodzących z kół delegacyi francuskiej w Ameryce oraz pewnych enuncyacyj rządu waszyngtońskiego stwierdzić, że znacznych konkretnych rezultatów Viviani w St. Zjednoczonych nie osiągnął. Nie da się zaprzeczyć, że z okazyi jego pobytu zamanifestowano w Ameryce silne uczucia sympatyi dla Francyi. Ale te premierowi Briandowi z pewnością nie wystarczają. Nawet zapewnienie, jakie złożył senator Knox wobec naczelnego redaktora „Matin", Lausanne'a: „Francya nigdy nie będzie żałowała, że republikanie objęli rządy w Ameryce".

Ten sam senator Knox ani słyszeć nie chciał o cofnięciu swego wniosku o zawarcie odrębnego pokoju z Niemcami. Po długich naradach zgodził się jednie na dodanie do swej rezolucyi, klauzuli dodatkowej, której treść jest następująca:

„Ażeby wypełnić nasze zobowiązania wobec nas samych i wobec całego świata, zupełnie szczerze oświadczamy, że polityka rządu amerykańskiego będzie następująca: Jeżeli swoboda i pokój Europy będą ponownie zagrożone przez jakiekolwiek mocarstwo albo przez zespół mocarstw, wówczas Stany Zjednoczone będą spoglądały na położenie, wytworzone przez to, z wielką obawą i zaniepokojeniem, gdyż zachwianie spokoju Europy będzie zagrażało pokojowi i swobodzie Ameryki. W tym wypadku Ameryka wdroży natychmiast układy z zagrożonym krajem w celu uchylenia tego niebezpieczeństwa. Jeżeli okaże się konieczność, Stany Zjednoczone byłyby gotowe wspólnie z innymi pracować dla obrony cywilizacyi".

Do klauzuli tej Knox zamierza dodać dłuższe uzasadnienie. W tem uzasadnieniu zamierza on oświadczyć między innemi:

„Jeżeli treść tej klauzuli dodatkowej zostanie również przyjęta przez inne narody, wówczas utworzy się samoistne stowarzyszenie narodów, które byłoby o wiele silniejsze, aniżeli każde inne zjednoczenie, którego statuty napisano na pergaminie. Jeżeliby już w r. 1914 uznano tego rodzaju modus vivendi między narodami, nie przyszłoby wówczas do wojny. Polityka ta odpowiada doktrynie Monroe'go i musi tworzyć podstawę polityki dla przyszłej polityki dyplomacyi amerykańskiej".

Jak więc widzimy, trwa Ameryka dalej niezachwianie przy stanowisku bezwzględnie negatywnem wobec traktatu wersalskiego i dzisiejszej Ligi narodów. A także odnośnie do sprawy odszkodowań niemieckich stanowisko Stanów zostało już oficyalnie ogłoszone w odpowiedzi na memoryał dra Simonsa z dnia 21 marca b. r., wręczonej amerykańskiemu komisarzowi w Berlinie, Dresslowi.

W memoryale tym Niemcy oświadczają gotowość odbudowy zniszczonych okolic Francyi i zapłacenia odszkodowań w miarę swojej zdolności płatniczej i proponują zbadanie tej ostatniej przez rzeczoznawców państw neutralnych oraz zwracają się do St. Zjednoczonych niejako z ofertą objęcia części długu koalicyjnego w Ameryce. Memoryał ten oraz konferencye odbyte przez niemieckiego ministra spraw zagranicznych z komisarzem amerykańskim w Berlinie uważać można za macki, wysunięte przez Niemców w stronę Ameryki, któraby ewent. objęła pośrednictwo w sporze francusko-niemieckim.

Otóż na krok ten Niemiec odpowiedziały St. Zjednoczone następującą notą:

„Rząd amerykański cieszy się, widząc w memoryale dra Simonsa niedwuznacznie wyrażone życzenie rządu niemieckiego, uiszczenia odszkodowań aż do granic zdolności płatniczej. Rząd amerykański uważa wraz z aliantami Niemcy za odpowiedzialne za wojnę, a więc za moralnie obowiązane do uiszczenia odszkodowań, o ile to tylko jest możliwe.

Uznanie tego obowiązku, zawarte w memoryale, wydaje się rządowi Stanów Zjednoczonych jedyną zdrową podstawą, na której oprzeć się może pewny i sprawiedliwy pokój, pokój, przy którym narody Europy mogą dojść znowu do gospodarczej równowagi.

Rząd amerykański sądzi, że w niemieckim memoryale rozpoznać może szczere pragnienie rządu niemieckiego, rozpoczęcia rokowań z mocarstwami sprzymierzonemi na nowej podstawie i ufa, że rokowania takie, raz na nowo podjęte, doprowadzić mogą do rychłego układu (settlement), który równocześnie odpowie słusznym żądaniom aliantów i pozwoli Niemcom rozpocząć znowu z pełną nadzieją swoją pracę produktywną".

Nota powyższa stanowi wprawdzie moralne poparcie Francyi, wspominając jednak o nowej podstawie rokowań, proponuje rozwiązanie, które we Francyi nie spotka się zapewne z sympatycznem przyjęciem.

Aprobata traktatu ryskiego przez Radę ministrów

Warszawa. PAT. Na posiedzeniu rady ministrów z dnia 8 b. m. w obecności członków delegacyi pokojowej polskiej, przewodniczący delegacyi, podsekretarz stanu Dąbski, zdawał sprawę z przebiegu pertraktacyi pokojowych w Rydze. Podsekretarz stanu dr. Strassburger udzielał wyjaśnień odnośnie do postanowień ekonomicznych traktatu. Rada ministrów traktat zaaprobowała i uchwaliła przedłożyć go do ratyfikacyi Sejmowi ustawodawczemu. Prezydent ministrów imieniem rządu złożył następnie podziękowanie delegacyi za mozolną i trudną pracę, położoną przez jej członków około dzieła pokoju, przez społeczeństwo polskie z utęsknieniem oczekiwanego. Na tem posiedzeniu uchwalono wykonanie traktatu przekazać ministrowi spraw zagranicznych, któremu powierzono powołanie do tego celu komisyi międzyministeryalnej.

Porządek dzienny najbliższego posiedzenia Sejmu.

M. Warszawa. (Telefonem). Porządek obrad posiedzenia Sejmu z d. 14 b. m. przewiduje: 1) Pierwsze czytanie ustawy o ordynacyi wyborczej do Rad miejskich, 2) ustawy o popieraniu przez państwo przedsiębiorstw ulepszeń wodnych w interesie kultury kraju, 3) ustawy zmieniającej niektóre postanowienia dekretu o obrotach skarbowych do podań oraz świadectw, 4) sprawozdanie komisyi spraw zagranicznych w sprawie ratyfikacyi traktatu w St. Germain, 5) pierwsze ew. drugie i trzecie czytanie ustawy o ratyfikacyi traktatu pokojowego w Rydze, 6) wniosek komisyi skarbowo-budżetowej w sprawie uregulowania podatku od spożycia, zużycia względnie produkcyi na obszarze Rzeczypospolitej, 7) wniosek pos. Chądzyńskiego o nieprzyjęcie do wiadomości odpowiedzi ministra b. dzielnicy pruskiej na interpelacyę w sprawie nietykalności poselskiej, i 8) wnioski komisyi spraw zagranicznych w sprawie wileńskiej.

Drugie posiedzenie Sejmu odbędzie się d. 15 b. m.

Obrady nad budżetem rozpoczną się z końcem maja b. r.

M. Warszawa. (Telefonem). Poszczególne ministerya nadesłały już do ministeryum skarbu budżety na r. 1921, wobec czego opracowanie całokształtu budżetu gospodarki państwowej na r. 1921 jest już tylko sprawą kilku tygodni. Budżet zostanie przedłożony Sejmowi z końcem maja.

Podróż inspekcyjna ministra handlu i przemysłu po Małopolsce.

M. Warszawa. (Telefonem). Minister przemysłu i handlu wyjeżdża w dniach najbliższych w podróż inspekcyjną po Małopolsce. Zwiedzi on saliny wielickie i bocheńskie, składnicę zdobyczy wojennych w Tarnowie, oraz zagłębie naftowe w Borysławiu.

Pobory wojewody lwowskiego i krakowskiego.

M. Warszawa. (Telefonem). „Przegląd Wieczorny" donosi, że Kazimierz Grabowski, członek Najwyższego Trybunału administracyjnego, zamianowany wojewodą lwowskim, waha się przyjąć ofiarowane mu stanowisko, a to z tego powodu, że jego pobory jako wojewody lwowskiego mają być niższe od poborów dra Gałeckiego, jako wojewody krakowskiego.

Fuzya agencyj telegraficznych.

Warszawa. „Robotnik" dowiaduje się, że w najbliższych dniach ma być przeprowadzona ostateczna reorganizacya PAT-a i East-Expressu. Dyrektorem nowopowstałej z fuzyi powyższych instytucyi Agencyi „Varsovie" ma zostać podobno red. Adam Nowicki.

Dmowski opuszcza endecyę?

Warszawa. „Najer Hajnt" donosi: Od kilku godni obiegają pogłoski, że p. Roman Dmowski postanowił wystąpić ze związku ludowo-narodowego. Przesilenie to w łonie endecyi pozostaje w łączności z debatą konstytucyjną w sejmie nad sprawami religijnemi, podczas której wystąpiła na jaw różnica w poglądach pomiędzy ks. Lutosławskim a Romanem Dmowskim. Dmowski zwyciężył i postanowił usunąć ze stronnictwa żywioły radykalno-klerykalne i utworzyć nową partyę endecką. W związku z tem obiegała onegdaj w kuloarach sejmowych wiadomość, że Dmowski wystąpił ze związku ludowo-narodowego.

Ekstratura ks. arcybiskupa Teodorowicza.

„Czas" donosi ze Lwowa: Z inicyatywy ks. arcybiskupa Teodorowicza odbyła się wczoraj w sali obrad magistratu poufna konferencya w sprawie żydowskiej. Na konferencyę byli zaproszeni przedstawiciele wszystkich stronnictw polskich i żydowskich z wyjątkiem syonistów. Udział w konferencyi wziął także wiceprezydent miasta Schleicher i poseł Diamand. Celem konferencyi było przygotowanie terenu do układów polsko-żydowskich w Galicyi wschodniej. Rezolucyj żadnych nie powzięto. Podobna konferencya ma się odbyć przed 14 bm.

O granicę polsko-czeską.

Morawska Ostrawa. PAT. Wczoraj odbyło się tu posiedzenie komisyi rozgraniczającej dla Śląska Cieszyńskiego, Spisza i Orawy, na którem ułożono się, aby celem przyspieszenia dalszych prac komisyi, delegaci polscy i czescy bezpośrednio rokowali co do korektur granic, pozostających jeszcze do ustalenia. Dzienniki czeskie omawiając wczorajszą konferencyę zaznaczają, że wykluczonem jest, aby część Cieszyńskiego, która przypadła Czechom, była przywrócona Polsce. Najbliższe posiedzenie komisyi polsko-czeskiej ma się odbyć we czwartek.

Podział Górnego Śląska pewny.

Morawska Ostrawa. PAT. Berneński „Tages bote" zamieszcza wywiad swego korespondenta z pewną wybitną osobistością koalicyjną w M. Ostrawie w kwestyi górnośląskiej. Dyplomata ów oświadczył m. in., że rozstrzygnięcie kwestyi górnośląskiej nastąpi dopiero po przedłożeniu materyałów przez komisyę koalicyjną i może ono nastąpić z końcem kwietnia albo z początkiem maja. Na pytanie, czy możliwe jest, aby Górny Śląsk niepodzielony przypadł Polsce albo Niemcom, oświadczył dyplomata, że jest to zupełnie wykluczone. Co się tyczy przyszłej decyzyi, należy już dziś podkreślić, **że bogactwo węglowe Górnego Śląska ma daleko mniejsze znaczenie dla Niemiec niż dla Polski.** Niemcy przed wojną sprowadzały z Górnego Śląska około 30 milionów ton węgla rocznie, t. j. zaledwie ¼ produkcyi górnośląskiej, a resztę, t. j. ¾, przeznaczały na eksport za granicę. Niemcy mają dość węgla nad Renem i w zagłębiu Ruhr, i nie są skazane na czerpanie wyłącznie z produkcyi górnośląskiej.

Niemcy żądają całego Górnego Śląska!

Bytom. PAT. Rząd niemiecki przedłożył rządom sprzymierzonym i międzysojuszniczej komisyi w Opolu notę o pozostawienie Górnego Śląska przy Niemcach. W nocie tej czytamy m. i.: Wedle traktatu wersalskiego ludność Górnego Śląska przez plebiscyt ma rozstrzygnąć, czy chce należeć do Polski czy do Niemiec. Głosowanie odbyte dnia 20 marca br. wykazało, że według dotychczasowych wyników oddano za Niemcami 717 128 głosów, za Polską 433.514, 664 gmin wykazało większość niemiecką, 597 gmin większość polską. Górny Śląsk oświadczył się przeto większością dwoch trzecich głosów i przeważającą większością gmin za pozostawieniem go przy Niemczech, z którymi połączony był od 700 lat, którym zawdzięcza swoją kulturę, jakoteż swój gospodarczo-socyalny rozwój.

Do noty dołączonych jest pięć załączników, które mają motywować wywody noty: Pierwszym załącznikiem jest mapa w stosunku 1 do. 100 000 przedstawiająca wynik głosowania plebiscytowego wedle obliczeń i kombinacyi niemieckich, nie uwzględniając przepisów traktatu pokojowego, który mówi o głosowaniu gminami. Niemcy starają się wytworzyć złudzenie optyczne na mapie, iż mają większość, mianowicie potworzyli oni większości powiatami, przyczem powiaty, które wraz z miastami powiatowemi dały większość za Niemcami określili jako niemieckie, pokrywając je barwą ciemno-niebieską, zaś powiaty z większością polską pokryli kolorem ciemno pomarańczowym.

Drugi załącznik w formie książki zawiera rzekome dokumenty o terorze polskim, wywieraniu wpływu ze strony polskiej na wynik głosowania w poszczególnych powiatach i gminach, przyczem Niemcy zapowiadają dalsze zbieranie takich dokumentów w obszerniejszych rozmiarach.

Trzeci załącznik traktuje o ścisłym związku gospodarczym Górnego Śląska z Niemcami. Niemcy starają się dowieść, że cały Górnośląski przemysł powstał i rozwinął się dzięki pomocy Niemiec i jedynie przez dalszy związek z Niemcami może się dalej rozwijać pomyślnie.

Czwarty załącznik zatytułowany „Jednolitość gospodarcza G. Śląska ma na celu dowieść, że Górny Śląsk pod względem ekonomicznym tworzy zwartą całość i jest niepodzielny.

Piąty załącznik w formie kartograficznej przedstawia cały obszar węglowy, który ma dowodzić, że Polska posiada dostateczne zasoby węgla, tylko eksploatacya ich jest za mało dotąd rozwinięta. Nota zaznacza, że Niemcy gotowi są jednakże Polsce dopomódz i rząd niemiecki chce jej zagwarantować dostawę węgla górnośląskiego dopóki nie będzie mogła pokryć swych potrzeb własną produkcyą.

Nota kończy się żądaniem przyłączenia całego obszaru spornego do Niemiec.

Ostatnie ostrzeżenie pod adresem Niemiec.

M. Warszawa. (Telefonem). Z Pragi donoszą: Dzienniki czeskie dowiadują się z kół francuskich, **że onegdajsza mowa Brianda była ostatniem ostrzeżeniem pod adresem Niemiec.** Przygotowywane są dalsze kroki przeciw Niemcom, w pierwszym rzędzie ścisła blokada Niemiec. Pisma podają, że wobec zdecydowanej postawy koalicyi Niemcy skłonne są do postawienia nowych propozycyi i że oświadczają się za ponowną konferencyą.

Berlin. PAT. „Lokal Anzeiger" donosi z Paryża, że Briand odbył dłuższą konferencyę z marszałkiem Fochem. Do konferencyi tej przywiązują wielką wagę, ze względu na zapowiedziane przez Brianda represye wobec Niemców, które mają wejść w życie już z dniem 1 maja.

Londyn. PAT. Havas. Rząd wezwał delegatów swoich komisyi dla krajów nadreńskich, aby natychmiast zastosowano zarządzenia przymusowe, uchwalone przez radę ambasadorów, oraz sankcye w sprawie zarządzeń cłowych.

Czechosłowacya przyłączy się do sankcyj.

Praga. PAT. „Prager Tgblt" donosi, że w czeskich kołach rządowych omawiają żywo kwestyę, czy Czechosłowacya ma się przyłączyć do sankcyi przeciw Niemcom. Dotąd polityce socyalno-demokratyczni sprzeciwili się temu, w ostatnich dniach jednak zaniechali swej opozycyi, jest więc nadzieja, że w kwestyi przyłączenia się Czechosłowacyi do sankcyi dojdzie do porozumienia między Paryżem a Pragą.

Strajk górników angielskich trwa.

M. Warszawa. (Telefonem). Z Londynu donoszą: Wczorajsze układy między rządem a przedstawicielami robotników pozostały bez skutku, ponieważ robotnicy nie zgodzili się na propozycyę Lloyda George'a natychmiastowego przystąpienia do robót dla ochrony kopalń przed zalewem. Robotnicy oświadczyli, że nie mogą przyjąć tego warunku, gdyż w ten sposób pozbyliby się najskuteczniejszej swej broni przeciw właścicielom kopalń. Lloyd George doniósł w Izbie gmin o rozbiciu rokowań i oświadczył, że górnicy są zdecydowani nie rozpocząć pracy, dopóki nie zostaną spełnione ich żądania, tyczące się wysokości płacy i upaństwowienia kopalń. Rząd nie mógł przyjąć tych warunków, wobec czego będzie zmuszony uciec się do wszelkich środków ostatecznych i przy pomocy szerokich warstw społeczeństwa opanować położenie.

Wobec braku węgla ograniczono bardzo znacznie ruch okrętowy.

Londyn. PAT. Ag. Havasa. Kolejarze i robotnicy transportowi postanowili przystąpić do strejku.

Londyn. PAT. Ag. Havasa. Przyłączając się do strejku górników, porzucili także pracę robotnicy w Yorkshire. Wszystkie prawie piece hutnicze w obszarach hut żelaznych Durham wygasły.

Umowa handlowa z Włochami.

M. Warszawa. (Telefonem). W tych dniach został radca handlowy poselstwa włoskiego w Warszawie przyjęty przez min. przemysłu i handlu. Odbył on szereg narad w ministerstwach spraw zagranicznych oraz przemysłu i handlu w związku z mającą zostać zawartą umową handlową między Polską a Włochami.

Wyjazd pułk. Chardigny'ego z Warszawy.

M. Warszawa. (Telefonem). Przewodniczący komisyi Ligi narodów na Litwie, pułk. Chardigny, wyjechał dziś do Paryża. Członkowie komisyi, przedstawiciele Anglii i Japonii wyjeżdżają do Kowna, zaś przedstawiciel Włoch zostaje we Wilnie.

Ambasador Stanów Zjednoczonych w Paryżu.

Poldhu. PAT. Radio. Z Waszyngtonu donoszą, że Taurick, który był ambasadorem amerykańskim we Francyi w latach od 1912—1914, otrzymał ponownie nominacyę na to stanowisko. Wiadomość ta stoi w sprzeczności z pogłoską, że ambasadorem Stanów Zjednoczonych w Paryżu ma zostać generał Harting.

O traktat wersalski i Ligę narodów w Ameryce.

M. Warszawa. (Telefonem) Z Paryża donoszą: „Matin" otrzymał od swego naczelnego redaktora Stefana Lausanne'a, przebywającego razem z Vivianim w Ameryce, depeszę, że w chwili obecnej senat amerykański nie obraduje nad sprawą przystąpienia do Ligi Narodów i ratyfikacyi traktatu wersalskiego. Według opowiadań koła polityczne amerykańskie czekają formułki, w którą możnaby ująć stanowisko Stanów Zjednoczonych w obu wspomnianych sprawach.

Z konferencyi państw sukcesyjnych.

Rzym. PAT. (Havas). Na konferencyi państw sukcesyjnych byłej monarchii austro-węgierskiej, obradującej pod przewodnictwem markiza Imperiati, został wybrany przewodniczącym komisyi dla spraw prawnych i administracyjnych włoski delegat Busati, a zastępcami przewodniczącego tej komisyi delegaci Czechosłowacyi, Rumunii i Węgier. Przewodniczącym komisyi dla spraw ekonomicznych i finansowych wybrano radcę włoskiego Procci, zastępcami przewodniczącego delegatów Austryi i Jugosławii, oraz polskiego delegata Rawińskiego. Za znamienny uważany jest fakt, że poraz pierwszy wybrano na tak wysokie stanowiska konferencyi odbywającej się z państwami ententy przedstawicieli Węgier i Austryi, a więc dawnych krajów nieprzyjacielskich.

Wielka klęska Greków.

Paryż. PAT. Havas. Do „Tempsa" donoszą z Aten, że wedle ostatnich wiadomości, niepowodzenia armii greckiej pod Eski-Cheir przybierają wielkie rozmiary. Grecy utracili 8 tysięcy żołnierzy i wielką liczbę oficerów.

Nauen. PAT. Radio. Wedle ostatnich doniesień tureckich, Grecy ewakuowali Brussę. Oficerowie greccy, przebywający na urlopie za granicą, musieli się meldować. Zarządzenie to odnosi się również do roczników rezerwowych 15—14—13 roku.

Venizelos znowu na widowni

M. Warszawa. (Telefonem). Z Paryża donoszą: Venizelos wyjechał z Paryża i udał się przez Włochy do Grecyi, aby się przekonać, o ile prawdziwe są doniesienia, że większa część armii greckiej nie zgadza się z polityką wojenną króla Konstantyna. Wielkie klęski, poniesione świeżo przez Greków w Małej Azyi wzmocniły stanowisko Venizelosa.

Bolszewicy wkroczyli do Finlandyi.

Gdańsk. PAT. Donoszą z Helsingsforsu: Oddziały bolszewickie wkroczyły do Finlandyi. Połączenie telegraficzne Finlandyi z zagrożonemi okolicami jest przerwane. Równocześnie zgromadzili bolszewicy znaczną ilość artyleryi nad koleją murmańską.

Parlament angielski a mandaty.

Londyn, koniec marca.

Opinia publiczna w Anglii zajmuje się bardzo żywo sprawą mandatów Wielkiej Brytanii, albowiem ze sprawą tą połączyły niektóre koła polityczne dwie kwestye wchodzące w zakres aktualnej polityki angielskiej. Ze sprawy mandatów wywiązał się spór konstytucyjny, znajdujący tem żywsze echo w kraju, ile że prowadzony on jest pod tak popularnem tu hasłem redukowania ciężarów podatkowych obywateli angielskich.

Projekty mandatów brytyjskich nad Mezopotamią, Palestyną i Afryką wschodnią zostały, jak wiadomo, jeszcze w grudniu ub. r. przedłożone Lidze narodów do zatwierdzenia. Ponieważ mandaty te nakładają na Wielką Brytanię na długi szereg lat większe wydatki, a Anglia przechodzi obecnie ciężkie przesilenie finansowe, podniosły się z wielu stron głosy, domagające się przedłożenia tych mandatów parlamentowi angielskiemu przed zatwierdzeniem ich przez Ligę narodów, a to w tym celu, aby parlament mógł w projektach mandatów uczynić zmiany, jakie uważać będzie za stosowne. Na ten mniej więcej ton nastrojoną była dyskusya w Izbie lordów z 14 marca, o której już swego czasu donieśliśmy. Stanowisko gabinetu w tej sprawie było bardzo niewyraźne. Rząd nie odmawiał wprawdzie parlamentowi prawa dyskutowania o mandatach, ale też nie zobowiązał się do przedłożenia tych mandatów parlamentowi przed sesyą Ligi narodów.

Posłowie opozycyjni rozpoczęli więc kampanię prasową celem zwrócenia uwagi opinii publicznej „na naruszenie praw konstytucyjnych narodu angielskiego". Lord Islington, który otworzył dyskusyę w Izbie lordów, rozpoczął też kampanię prasową dłuższym listem, ogłoszonym w „Times". Lord Islington wywodzi w tym liście, że rząd nie ma prawa przyjąć mandaty bez zapytania parlamentu. „Times" przyłączają się w artykule wstępnym do tego stanowiska, oświadczając, że parlament angielski po raz pierwszy od dłuższego czasu został w taki nieodpowiedni sposób pominięty. Powołanie się na to, że Liga narodów musi w pierwszym rzędzie rozpatrzeć mandaty, stanowi tylko wymówkę dla rządu, który w inny sposób nie mógłby uzasadnić odebrania parlamentowi prawa kontroli.

Powyższy artykuł „Times'ów", które w sprawie mandatów popierały dotychczas rząd Lloyda George'a, wywołał wielkie wrażenie. Liberalny „Daily News" zwraca uwagę na to, że krytyka „Timesów" nie jest wcale zwrócona przeciwko Lidze narodów, albowiem nie Liga, lecz państwa ententy wypracowały wspólnie postanowienia mandatowe i porozumiały się co do podziału mandatów. „Times" ogłosiły i w dalszych swoich numerach artykuły w tej sprawie. Członek Izby gmin, W. Jeynsen Hicks popiera argumentacyę lorda Islingtona, a w numerze „Timesa" z 29 marca podkreśla lord Bryce swoje stanowisko, jakie zajął w dyskusyi w Izbie wyższej. W tym samym numerze ogłasza też prof. Gilbert Murray list w imieniu „League of Nations Union".

Ze wszystkich tych wystąpień przeciwko polityce mandatowej rządu przebija obawa przed t. zw. „ponadpaństwowością" Ligi narodów, która ogranicza suwerenność swoich członków. W drugim artykule wstępnym na ten sam temat zwracają „Timesy" uwagę na to, że parlament angielski jeszcze ma czas na zrewidowanie postanowień mandatów. W tym związku omawiają też „Timesy" oświadczenia, znane naszym czytelnikom, złożone na bankiecie urządzonym przez komitet Kereu Hajessod ku czci Alfreda Monda. Na bankiecie tym wyraził podsekretarz stanu Colonial Office'u nadzieję, że Palestyna wejdzie w ścisły związek z imperyum brytyjskiem, a dr. Weizmann mówił o tem, że nie jest zamiarem syonistów, ażeby podatnicy angielscy łożyli choćby jeden grosz na żydowską siedzibę narodową. Z drugiej strony jednak zaznaczył dr. Weizmann, że o ile podatnicy angielscy ponoszą jeszcze na razie pewne koszta w Palestynie, nie czynią tego w interesie siedziby żydowskiej, lecz państwa brytyjskiego, które zainteresowane jest w zabezpieczeniu kanału Sueskiego. „Timesy" przypuszczają, że minister Churchill po swoim powrocie użyje tego samego argumentu dla uzasadnienia wydatków strategicznych dla kanału Sueskiego. „Timesy" oświadczają więc w tym względzie, że obie te sprawy: Żydowska siedziba narodowa pod auspicyami Ligi narodów i obrona interesów państwa brytyjskiego, nie mają ze sobą nic wspólnego. Dwie te sfery interesów należy ściśle od siebie odgraniczyć, a parlament musi obstawać przy tem, ażeby daną mu była możność dokładnego i rozważnego rozpatrzenia obu tych kwestyj.

Wobec takiego wyraźnego i zdecydowanego stanowiska opozycyi rządowej w sprawie mandatów, nie ulega już wątpliwości, że po powrocie Churchilla rząd nie będzie się mógł uchylić od przedłożenia parlamentowi mandatów, a to może być równoznacznem z wycofaniem projektu mandatów, przedłożonych Lidze narodów.

Dyskusya parlamentarna o mandatach ma swoje dobre i złe strony. Ujawniła to debata w Izbie gmin w dniu 24 marca. Na posiedzeniu tem wystąpili z dłuższemi przemówieniami Ormsby-Gore i lord Robert Cecil. Ten ostatni zapowiedział, że natychmiast po feryach wielkanocnych postawi wniosek o wybór komisyi, która będzie miała za zadanie zbadać dokładnie mandaty i złożyć o nich sprawozdanie. Lord Cecil wywodził, że w myśl statutu Ligi narodów może każde państwo mandatowe każdej chwili się cofnąć i wezwać Radę Ligi narodów, ażeby mandat nad danym obszarem oddała innemu państwu. Lord Cecil oświadczył dalej, że nie jest zadowolony z postanowień mandatów odnośnie do wojsk i koncesyj. Co się tyczy mandatu palestyńskiego, to jego zdaniem oddała się konferencya w Paryżu złudzeniu co do prawdziwej istoty tego mandatu. Lord Cecil pojmuje go jako obowiązek połączony z ciężarami, a przyjęty dla ochrony świata. Jest on gorącym zwolennikiem polityki syońskiej rządu angielskiego, który popiera społeczeństwo żydowskie w budowie siedziby narodowej w Palestynie. Ale Żydzi przez wiele lat stanowić będą w kraju małą mniejszość. Ma on nadzieję, że potrafią oni ułożyć się z Arabami, ale konieczną jest bardzo ostrożna, bardzo taktowna i bezstronna administracya, którąby baczyła na to, ażeby w spółżyciu obu narodów nie powstały trudności, Wielka Brytania jest wielkiem mocarstwem mahometańskiem. Tak ze względów zasadniczych, jak i oszczędnościowych, należy uprawiać politykę taką, aby kraje mandatowe możliwie jak najrychlej stanęły na własnych nogach.

W imieniu rządu odpowiedział zastępca ministra kolonii, pułk. Amery, którego przemówienie pełne sympatyi dla syonizmu, wygłoszone na bankiecie Keren Hajessod, podaliśmy niedawno. Pułk. Amery oświadczył m. in.: „Uważaliśmy zawsze, nie tylko ze względów oszczędnościowych, ale dla samej zasady, za pożądane dać każdemu narodowi jak najwięcej praw samorządowych. Parlament ma zawsze ostatnie słowo, jeśli chodzi szczególnie o budżet i ustawodawstwo. Wydatki w Mezopotamii i Palestynie nie są wypływem mandatów, lecz całej sytuacyi, wytworzonej wskutek wojny i naszych zwycięstw".

Z powyższego oświadczenia wynika, że natychmiast po powrocie min. Churchilla sprawa mandatów zostanie obszernie omówioną przez parlament angielski. Ze względu na Palestynę mamy wszelkie powody do uważnego przysłuchiwania się tej dyskusyi.

Wyjazd ministra Churchilla z Jerozolimy.

Londyn. (Tel. wł.). „Times" donosi: W nocy dnia 29 marca opuścił Churchill Jerozolimę i udał się w drogę powrotną do Londynu. Dzięki dłuższej konferencyi z Emirem Abdullą w sprawie obszarów zajordańskich i różnych problemów arabskich, uznał min. Churchill wbrew poprzednim postanowieniom za zbędne zwiedzenie Galilei i innych części Palestyny. Ponadto konferował Churchill z komisarzem Syryi francuskiej, który z Bejrutu przybył do Jerozolimy. Wkońcu konferował minister z prezydentem Org. syońskiej, Nahumem Sokołowem, wraz z którym zaszczepił drzewko oliwne w pobliżu miejsca, gdzie ma stanąć gmach uniwersytetu hebrajskiego.

Przed wyjazdem Churchilla z Jerozolimy urządzono na jego cześć uroczysty bankiet.

Program ekonomicznego rozwoju Palestyny.

Poldhu. Radio PAT. W Izbie Gmin przedstawił minister kolonii nowy program rozwoju ekonomioznego Palestyny. Według tego programu ułatwione będzie uzyskiwanie koncesyi na przedsiębiorstwa przemysłowe. Natomiast obowiązywać będą nadal dotychczasowe przepisy w sprawie eksploatacyi kruszcu, nafty, stosownie do warunków traktatu wersalskiego.

Broń dla Palestyny.

Londyn. (Polpress). W bieżącym tygodniu z Londynu odejdzie do Palestyny statek z bronią. Wysyłane są lekkie armaty, karabiny maszynowe i karabiny zwyczajne.

Ika w „Economic Council".

Londyn. (ŻBK.) W rozmowie z przedstawicielem Żyd. Biura Kor. oświadczył dr. Weizman, że Ika postanowiła wydelegować do Economic Council dwóch swoich członków. Również Organizacya syońska wydeleguje dwóch przedstawicieli, mianowanych przez prezydenta.

Mizrachi w dyrektoryum „Kereu Hajesod"

Londyn. (Tel. wł.) Prof. dr. Pick, członek Biura Centr. federacyi „Mizrachi". wszedł w skład dyrektoryum „Keren-Hajesod". Prof. Pick udaje się do Palestyny celem załatwienia pilnych spraw.

Towarzystwo dla popierania handlu pomiędzy Ameryką a Palestyną.

Nawy Jork. Odbyo się tu pod przewodnictwem Marshalla zebranie celem założenia Towarzystwa dla popierania handlu pomiędzy Ameryką i Palestyną. Kapitał zakładowy Towarzystwa ma wynosić 5 milionów dolarów.

Kongres żydowski w Ameryce.

Zurych. (ŻCP.) Z Nowego Jorku donoszą: Największe organizacye żydowskie w Ameryce zapowiedziały udział swój w najbliższej kadencyi kongresu żydowsko-amerykańskiego. Dr. Szmarjahu Lewin omówi na kongresie położenie Żydów w Europie, przyczem znaczną część swego przemówienia poświęci sprawie uchodźców oraz palestyńskiej akcyi w golusie.

Zakaz rozszerzenia pism Forda.

L. Wiedeń. (Telefonem). Z Nowego Jorku donoszą: Prefekt policyi w St. Louis wydał zakaz sprzedaży i rozszerzania pism antysemickich Forda.

Organizacya gmin żydowskich w Jugosławii

Belgrad. Rząd jugosłowiański przystąpił do uregulowania spraw gmin żydowskich w Jugosławii w kierunku ujednostajnienia gmin i pozostawienia im nadal wewnętrznej antonomii. W tym celu utworzony został związek gmin żydowskich w państwie S. H. S. z centralą w Belgradzie.

Zjazd gmin żydowskich we Włoszech.

L. Wiedeń. (Telefonem). Z Rzymu donoszą: Z końcem marca odbył się tu Zjazd gmin żyd. Uchwalono przeprowadzić reorganizacyę gmin, zająć się ochroną zabytków żydowskich, regulacyą emigracyi i opieką społeczną. W skład wybranej egzekutywy weszło 4 syonistów, a wśród nich Felice Ravenna.

Mockin o oświadczeniu ministra Rataja.

Paryski korespondent „Najer Hajut", którego informacye o stanowisku „Alliance" w sprawie praw dla mniejszości podaliśmy onegdaj, zasięgnął również u sekretarza Komitetu Delegacyi Żydowskich przy konferencyi pokojowej p. Mockina informacyi o stanowisku żydostwa zachodnio-europejskiego wobec traktatu o mniejszościach.

Komitet Żydowskich Delegacyi, który broni postulatów przygniatającej większości narodu żydowskiego — wywodził p. Mockin — walczył o prawa dla mniejszości w okresie obrad konferencyi pokojowej.

„Alliance Israelite" i „Joint Foreign Committee" podjęły odrębną akcyę i sformułowały żądania żydowskie w formie ze stanowiska narodowego bardziej umiarkowanej. Jest przeto zrozumiałem że pewne koła polskie, które nie były zadowolone z energicznej interwencyi Komitetu, były zainteresowane w uznaniu jako autorów traktatu o [...]ściach tych organizacyi, które nie należały [...]itetu Delegacyi Żydowskich.

[...]ki naszych wysiłków nie odpowiadają dążeniom zainteresowanych mas żydowskich, gdyż rezultaty te tworzą zaledwie ekstrakt postulatów żydowskich, ekstrakt naszego programu minimalnego, bez którego realizacyi masy żydowskie nie mogą istnieć ani rozwijać się. Ekstrakt ten stanowi podstawę dla wywalczenia praw cywilnych, politycznych i narodowych.

Komitet Delegacyi Żydowskich będzie nadal bronił z całą energią postanowień co do mniejszości narodowych, dążąc do ich realizacyi. Komitet nie jest jednak uprawniony do formułowania postulatów znajdujących się w obrębie lub poza obrębem dążeń żydowskich w rozmaitych krajach.

Komitet trwa przy stanowisku, że teren międzynarodowy ztanowi dla Żydów jedyny środek dla pozytywnego uregulowania najbardziej piekących kwestyi i to tak długo, póki rozmaite rządy nie zrozumią same, że harmonia pomiędzy panującą ludnością w kraju a jego mniejszościami narodowemi da się uzyskać tylko przez narzucenie praw dla mniejszości.

Niejednokrotnie już, niezależnie od gwarancyi międzynarodowych, uzyskał Komitet Delegacyi Żydowskich na drodze bezpośrednich rokowań z odnośnymi rządami prawa, których Żydzi żądali, jak np. na Litwie i w Czechosłowacyi.

Doświadczenie uczy nas, że Żydzi tylko wówczas tworzyć będą siłę, jeśli wystąpią solidarnie ze swoimi postulatami.

Faktu, że „Alliance" i Foreign Committee" nie stanęły na gruncie narodowym, nie należy tłumaczyć w tym sensie, iż wspomniane organizacye przeciwstawiają się żądaniom narodu żydowskiego. Owszem, w przyszłości będą one współdziałały przy realizacyi praw dla mniejszości.

Równouprawnienie w pojęciu endecyi.

Z kampanii przeciw porozumieniu polsko-żydowskiem.

Prasa endecka podjęła intenzywną walkę przeciw porozumieniu polsko-żydowskiemu. Na czoło kampanii wysuwa się endecki organ centralny „Gazeta Warszawska", który przynosi już z rzędu drugi artykuł. Wczoraj przytoczyliśmy znamienne żale „G. W." rzekomo z tego powodu, że rząd przed wznowieniem konferencyi nie zasięgnął „cennych" rad endeckich.

Poniżej przytaczamy z kolei wyimki z następnego artykułu „Gazety Warszawskiej" z 6 bm. omawiającego „postulaty żydowskie". Szczególnie znamienne są wynurzenia „G. W." o sprawie równouprawnienia. „G. W." pisze m. i.: „równouprawnienie wszystkich obywateli jest zasadniczą podstawą nowożytnego państwa i w Polsce nie mogą też istnieć jakieś prawa wyjątkowe, skierowane przeciw jakiemuś odłamowi obywateli. Ale jeżeli chodzi nie o równouprawnienie formalne tylko, to oczywiście nie możemy zapominać o tem, że w innych krajach wprowadzono równouprawnienie obywateli różnego pochodzenia i wyznania, ale należących do tego samego narodu, u nas zaś chodzi o równouprawnienie obywateli nie tylko różnego pochodzenia i wyznania, ale i do różnych należących narodów.

Zasadniczą tę różnicę można oczywiście formalnie przeoczyć, ale faktycznie musi ona dać się odczuć".

W innem znowu miejscu tego samego artykułu czytamy: „Jednocześnie równouprawnienie Żydów i ich zorganizowanie narodowe przed każdym Żydem otwierają możność korzystania z dwóch środowisk: polskiego, dla wszystkich obcych dostępnego i żydowskiego, przed tymi obcymi zamkniętego. Nie potrzebujemy chyba wykazywać obszerniej, że byłoby to niesłychane uprzywilejowanie Żydów i faktycznie zupełnie sprzeczne z zasadą, że nie można mieć więcej, niż jedno obywatelstwo".

Endecya tworzy więc nowe teorye o „równouprawnieniu obywateli różnego pochodzenia i wyznania" oraz o równouprawnieniu obywateli należących do różnych narodów". Lecz i ten wybieg zawodzi, bo stanowisko endecyi w sprawie równouprawnienia religijnego oraz prezydenta—katolika, które tak rozgłośnem echem rozeszło się i poza Sejmem, dowodzi, ile warte są teorye i jak obłudną jest sofisterya endecka.

Uczczenie bohaterów z Tel-Chaj.

Kraków, 8 kwietnia.

W wielkiej sali Kahału odbył się wczoraj uroczysty wieczór, urządzony przez niezawisłą organizacyę „Poale Syon" na cześć robotników z Tel Chaj, poległych w marcu u. r. śmiercią bohaterską w walce z Beduinami.

Po zagajeniu przez p. Birnbacha i odegraniu przez p. Frommera marszu pogrzebowego Szopena, odczytała p. R. Wellnerowa opis zajść w Tel Chaj, napisany w prostych a porywających słowach przez jednego z uczestników tej walki.

Nawiązując do tego opisu, będącego jednym z najwspanialszych dokumentów nowego życia żydowskiego w Palestynie, omówił p. Zalman Rubaszow w dłuższej mowie nacechowanej głębią uczucia fenomen pracy żydowskiej w Palestynie. Mowca, który podczas pamiętnych wypadków w Tel Chaj, bawił w Palestynie, zastanawia się na wstępie, jaka też idea była motorem działania bohaterów z Tel Chaj i tej całej plejady młodzieży i robotników palestyńskich, gotowych w każdej chwili pójść w ślady Trumpeldora i jego towarzyszy.

Ani sama idea syońska dla siebie, ani sama idea [...]yalistyczna, ani też ten tak zwany u ludów świata „patryotyzm" nie był tym głównym motorem, który pobudził i pobudza codziennie pionierów palestyńskich do heroicznych czynów. Jest nim idea pracy żydowskiej. Klasa robotnicza powstała wszędzie z przyczyn li tylko ekonomicznych, z przyczyn narzuconych przez obecny ustrój gospodarczy. Dlatego też wszędzie w dyasporze robotnik odczuwa pracę swoją jako jarzmo nielitościwe, jako przekleństwo, jako kajdany, z któ-

rych każdy chce się jak najprędzej uwolnić.

W Palestynie inaczej. Tam jedynie żyją i pracują robotnicy żydowscy, którzy w pracy rąk swoich widzą cel ostateczny swego życia, którzy do pracy tej odnoszą się nie z nienawiścią, lecz z miłością, którzy pracę tą ukochali i dla niej największe gotowi są ponieść ofiary.

Oto jest fenomen pracy żydowskiej w Palestynie. Tą ideą pracy owiani byli szomrzy palestyńscy, w imię tej idei podążyli Trumpeldor i towarzysze, gdy dało się słyszeć wołanie „Galilea w niebezpieczeństwie", na najbardziej na północ wysuniętą placówkę żydowską w Palestynie i w obronie tejże placówki położyli tam młode życie.

Ostatnie słowa, wypowiedziane przez umierającego Trumpeldora, są testamentem i wytyczną działania dla młodzieży i robotników żydowskich w Palestynie.

KRONIKA.

Kraków, 9 kwietnia.

Z powodu spoczynku sobotniego i wcześniejszego skutkiem tego zamknięcia redakcyi, numer dzisiejszy nie zawiera ostatnich wiadomości telegraficznych i kronikarskich.

— **Zaćmienie słońca.** Zapowiedziane na wczoraj między godz. 11 a 12½ zaćmienie słońca nie mogło być dokładnie widziane w Krakowie ze względu na dzień pochmurny. Mimo to jednak około g. 11½ nastąpiło pewne zaciemnienie silniejsze, niezależnie od pochmurnego nieba. W tym czasie, gdy chmury cokolwiek odsłoniły słońce, można było zaobserwować na tarczy słonecznej ciemny krąg, który w znacznej części ją zakrywał.

— **Roboty wiosenne na plantach** są w pełnym toku. Wszystkie trawniki wygrabiono, zasadzono wiele krzewów i drzew, a wśród nich znaczną ilość czarnej sosny. Opodal teatru im. Słowackiego zasadzono kilka wierzb złotych. Przy wejściu na planty od ul. Lubicz powstała piękna grupa jałowców. Na naprawę ścieżek plantacyjnych użyło ogrodnictwo miejskie około 1500 metrów sześć. rumowiska i około 1200 metrów sześć. piasku wiślanego. Strona ściśle ogrodnicza niewątpliwie zadowoli miłośników plant, skoro tylko planty po kilku tygodniach zazielenieją. Do braków należą jeszcze zwłaszcza na plantach Dietlowskich uszkodzone ogrodzenia oraz ławki, które padły ofiarą wandalizmu podczas zimy. Plagą plant są psy puszczane bez smyczy. Również ulicznicy uszkadzają młode drzewka i krzewy, korzystając z zupełnego braku dozoru nad plantacyami. Koniecznem jest, aby policyanci pełniący służbę w pobliżu plant, w podobnych wypadkach energicznie interweniowali; również interwencya publiczności, której — jak głoszą tablice — zarząd miasta oddaje planty w opiekę, byłaby bardzo pożądaną.

— **Urlopy rolne.** Z D. O. Gen. Kraków komunikują nam: Wobec rozpoczęcia robót rolnych zarządziło M. S. Wojsk. bezterminowe urlopowanie bez prawa do poborów (żołdu) następujących szeregowych służących w wojsku, a należących do roczników 1898, 1897 i 1896, o ile są właścicielami dzierżawcami lub jedynymi kierownikami majątków ziemskich, lub samodzielnych osad i gospodarstw rolnych, albo wreszcie jedynymi koniecznymi pracownikami na roli w gospodarstwie.

Ze względu na wskazaną szybkość w wykonaniu niniejszej akcyi, podstawą do bezterminowego urlopowania służyć będzie oświadczenie danego szeregowego, iż on podpada pod jedną z tych kategoryi, względnie zaświadczenie wystawione przez odnośnych wójtów gmin i potwierdzone przez przełożone starostwa.

W wypadku ostatnim jest konieczne zaświadczenie, że szeregowy jest jedynym koniecznym pracownikiem na roli w gospodarstwie, wystawione przez odnośnych wójtów gmin i potwierdzone przez przełożone starostwa. Bezterminowe urlopowanie obejmuje wszystkich rodzajów broni i służb tak w kraju, jak i na froncie, a należących do roczników 1898, 1897 i 1896 oraz starszych roczników.

— **Robotników rolnych poleca żyd.** właścicielom lub dzierżawcom dóbr Hechaluc, Kraków, Stradom l. 15 ofic.

— **Sprawy inwalidów.** Biuro ewidencyjne D. Domu Inwalidów we Lwowie stwierdziło, że zaledwie mały procent inwalidów przedwojennych wniosł dotychczas prośby o przyznanie nadal emerytury wypłacanej przez Rząd polski. Z uwagi na to, że w przeważającej ilości wypadków powodem nie jest korzystna sytuacya majątkowa, ale nieznajomość w tej mierze odpowiednich przepisów, magistrat podaje do wiadomości, że inwalidzi wojsk. austr. uznani za takich przed wybuchem wojny światowej mają wnieść jak najwcześniej podania o wypłacanie emerytur, załączając: książkę inwalidzką, świadectwo przynależności gminnej i dowód (odcinek pocztowy) kiedy interesowany otrzymał ostatnie pobory. Brak jednego z załączników można zastąpić zaświadczeniem gminy. Podanie należy adresować: Do biura ewidencyjnego b. Domu Inwalidów we Lwowie, ul Kurkowa l. 14.

— **Pomieszczenie akademików w koszarach im. Kościuszki.** Jak donosiliśmy, na skutek starań rektora U. J. wojskowość oddała młodzieży akademickiej na mieszkanie 9 sal w koszarach im. Kościuszki przy ul. Rajskiej. Onegdaj po przeprowadzeniu przez wojskowość odczyszczenia sal i potrzebnych adaptacyj oddano akademikom na razie 20 miejsc dla najbardziej potrzebujących mieszkań. W salach przeznaczonych dla akademików wprowadzono urządzenie ściśle wojskowe: 20 łóżek na sali, stoły, ławki, półki nad łóżkami i umywalnie wojskowe. Jednakże J. M. C. A dostarczy prześcieradeł i koców. W projekcie jest wreszcie urządzenie w koszarach kuchni i bufetu. Jedna z sal przeznaczoną będzie na czytelnię.

— **Przedświt-Haszachar.** Dziś w sobotę o godz. 7.30 wieczorem zebranie w sali „Jedności" Zielona 10. II p. Referat dra Kohna.

— **„Iwriah"** (Stradom 15, I.). Mówiący po hebrajsku zbierają się co sobotę o godz. 4½ popoł. Porządek dzienny dnia 9. IV.: 1) Dalszy ciąg dyskusyi n. t. Konferencyi rabinów w Jerozolimie, 2. Objaśnienie nowotworów językowych, 3. Pogadanka.

— **Na dochód żyd. kolonii leczniczej w Rabce** oraz Stowarzyszenia opieki nad chorymi odbędzie się dziś, w sobotę wieczór w sali Sokoła przy ul. Wolskiej „Reduta wiosenna" urozmaicona niespodziankami. Ze względu na cel należy się spodziewać żywego udziału wszystkich sfer. Stroje kostyumowe lub wiosenne oraz wieczorowe. Osoby, którym z powodu przeoczenia dotąd zaproszeń nie doręczono, raczą zgłosić się po nie do kanc. adw. dra Józefa Steinberga, Grodzka 18, lub wieczorem przy kasie.

— **W Kollegium wykładów naukowych** (Rynek gł. A—B 39) odbędą się następujące wykłady: w poniedziałek, 11 bm. dyr. Muz. nar. dr Fel. Kopera: Co to są muzea i jak z nich należy korzystać? (prelekcya wstępna do oprowadzań po muzeach); we wtorek 12 bm. i w czwartek 14 bm. prof. Uniw. Jag. Ign. Chrzanowski: Ogólna charakterystyka literatur zachodnio-europejskich: we środę, 13 bm. ks. Fel. Hortyński T. J. Czas i przestrzeń w filozofii klasycznej, a u Bergsona i Einsteina; w sobotę 16 bm. prof. dr. Józ. Reiss: Programy koncertowe, ich reforma i krytyka (z ilustr. muz.). Pocz. o godz. 8 wiecz.

— **Wykład prof. dra Reissa o programach koncertowych w kollegium wykładów naukowych** w sobotę 9 bm. rozpocznie się o godz. 7 wieczór.

— **Z teatru „Bagatela".** Dziś i w poniedziałek „Łzy Gianetty" z p. Łącką w roli głównej. W niedzielę odbędą się dwa przedstawienia: popołudniu „Dwójka hultajska" a wieczorem „Karnawał". Premierą najbliższą będą „Niespodzianki rozwodowe" z okazyi jubileuszu pracy scenicznej p. Maryi Dąbrowskiej.

— **Operetka w Nowościach.** Na sobotę i niedzielę wieczór przygotowuje dyrekcya „Wielką rewię operetkową" w 10 obrazach.

— **Znaczna kradzież mieszkaniowa.** Jak już donieśliśmy, okradła w zeszłym tygodniu służąca Blima Katz swego służbodawcę Izraela Kannera zamieszkałego przy ul. Orzeszkowej 3, poczem zbiegła. Szkoda wyrządzona Kannerowi wynosi 157 tys. marek w gotówce oraz kilka sznurów pereł, kolczyki z brylantami, monety srebrne itp., łącznej wartości półtora miliona marek. Przed ucieczką widziano złodziejkę w towarzystwie jakiegoś mężczyzny i kobiety na plantach Dietlowskich. Na nich padło podejrzenie o wspólnictwo w kradzieży; para została wyśledzona i aresztowana. Są to Motel Glasspiegel i jego kochanka Chaja Eckhaus. Aresztowani wypierają się udziału w kradzieży, przyznają tylko, że znają Katzównę z Lublina. Policya prowadzi dalsze poszukiwania za Katzówną.

— **Kieszonkowiec.** Wczoraj przytrzymano 31-letniego Andrzeja Szewczyka, który gospodarzowi z Lusiny, Andrzejowi Mardyle skradł na targu 5280 marek.

— **Przejechany przez automobil.** Wczoraj wieczorem przywieziono na stacyę ratunkową około 60-letniego robotnika nieznanego nazwiska, którego ciężarowy samochód wojskowy przejechał pod podkopem przy ul. Lubicz. Nieszczęśliwy doznał zmiażdżenia prawej ręki i nogi, oraz licznych ran na całem ciele. Po tymczasowem opatrzeniu przewieziono ofiarę nieszczęśliwego wypadku do szpitala.

REPERTUAR TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO.

Sobota: „Hamlet".

Niedziela pop.: „Powrót", wiecz. „Orlątko".

REPERTUAR TEATRU „BAGATELA".

Sobota: „Łzy Gianetty"

REPERTUAR TEATRU POWSZECHNEGO

Sobota: „Faworyt".

REPERTUAR OPERETKI W NOWOŚCIACH.

Sobota: Wielka rewia opertkowa.

Dział gospodarczy.

NOWY DZIWOLĄG PANA GRODZIECKIEGO.

Minister aprowizacyi w rozmowie z jednym z posłów oświadczył między innemi: Zasadą mego planu działalności jest wolny handel, lecz pod warunkiem, że rząd musi mieć wpływ na regulowanie handlu i wytworzenie kontaktu między producentem i konsumentem, unikając, o ile można pośredników. W tym celu ma być wprowadzony koncesyonowany handel hurtowny i rejestracya handlu detalicznego. Ze sprowadzanych z za granicy produktów, utworzony będzie zapas, w celu oddziaływania na regulowanie cen. W ostatecznym razie zażąda się od rolników pewnego kontyngentu. Urząd walki z lichwą będzie dalej działał za pomocą represyi. Szczególnie surowo będzie prześladowany wszelki wywóz nielegalny za granicę. Tutaj rząd nie cofnie się nawet przed stosowaniem kary śmierci.

Minister aprowizacyi minął się z powołaniem Codzień płodzi nowe pomysły; na stanowisko wynalazcy lub choćby pisarza fantastycznych powieści byłby zupełnie na miejscu. Rzeczą zaś ministra jest czuwać nad wykonywaniem ustaw, a nie podawać prasie coraz to nowe plany, z których tylko najgorsze zostają urzeczywistnione (ograniczenie spożycia), a najlepsze nie wychodzą poza dziedzinę słów (zwinięcie ministerstwa aprowizacyi i odesłanie pana ministra do pieleszy domowych).

Wreszcie zakrzyknąć mógł p. min. Grodziecki: Heureka. Uszczęśliwi nas koncesyonowany handel. Wprawdzie nie wytłumaczył p. min. dlaczego prawie koncesyonowany kupiec miałby być uczciwszym od niekoncesyonowanego (tembardziej, że starania o koncesyę zacznie najprawdopodobniej od łapówki), ale to nic nie szkodzi. To dopiero początek; nastąpią koncesye na... buchaltera, subjekta, tragarza... Kupcy żydowscy w każdym razie baczyć będą musieli, aby w podaniach koncesyjnych — nie przyjdą one chyba do skutku — nie zwracano zbytniej uwagi na rubrykę — wyznanie.

Z giełdy.

Kraków, 8 kwietnia.

Znowu kilka obrotów (zsumować je można na palcach obu rąk) po kursach nadal zniżkowych. Prym dzierżyła dzisiaj Siersza górnicza (o 125 punktów mniej). Jedna transakcya 4% List. zast. Tow. kred. ziemsk. po 98. Waluty i dewizy bez zmiany, z wyj. zwyżki lei rumuńskich o 0.50 punktów.

Giełda krakowska z dnia 8 kwietnia 1921. r

Akcye bankowe:	oferowano	żądano	[illegible]
Polski Bank Przemysłowy I—IV em.	475·—	525·—	
Polski Bank Przemysłowy V em.	425·—	475·—	
„ Hipoteczny	[illegible]	740·—	
„ Małopolski	750·—	[illegible]	
Gal. Ziemski Bank Kredytowy	675·—	725·—	
Powszechny Bank Kredytowy S. A.	700·—	—·—	
Bank Związku Spółek Zarobkowych	4200·—	[illegible]	
Akcye Tow. handl. przem.			
Polskie Tow. handl. („P. T. H.") I—III e.	850·—	950·—	925—[illegible]
Polskie Tow. handl. („P. T. H.") IV e.	660·—	720·—	680—700
Handl. Spółka akc. „Impeks"	530·—	580·—	555·—
„Polski Glob" Tow. transportowo-handl.	1800·—	[illegible]	
Żegluga Polska	580·—	630·—	625—[illegible]
Zieleniewski	[illegible]	7200·—	[illegible]
Warsz. Ska akc. Bud. Parowozów I em.	—·—	—·—	
Warsz. Ska akc. Budowy Parowozów II em.	1600·—	[illegible]	1675—1700
„Lemiesz" fabryka maszyn rolniczych	[illegible]	[illegible]	
„Trzebinia" fabr. maszyn i narz. roln.	[illegible]	[illegible]	[illegible]
„Trzebinia" fabr. maszyn i narz. roln. IV e.	—·—	—·—	
„Automotor" fabryka samochodów	2200·—	2400·—	
„Górka" fabryka cementu	[illegible]	7000·—	
Gal. akc. Zakłady Górn. Siersza	5500·—	[illegible]	[illegible]
„Tęcza" Tow. dla przedsięb. górniczych	6700·—	7000·—	
Polska nafta	2900·—	3100·—	
Elektrownia w Sieraży III em.	1700·—	1900·—	
„Oikos" T. A.	[illegible]	[illegible]	
„Pezet" Powszechne zakłady budowlane	[illegible]	1200·—	
Fabr. przetworów tłuszcz. w Trzebini	[illegible]	[illegible]	
„Krakus" Zjedn. fabr. przetw. wyskokow.	3500·—	[illegible]	
Fabryka porcelany w Ćmielowie	[illegible]	[illegible]	

Waluty i dewizy

	Waluta markowa: Gotówka (banknoty) Kupno	Sprzedaż	Czeki i wpłaty Kupno	Sprzedaż
Dolary St. Zj.	770·—	[illegible]	—·—	—·—
Franki francuskie	56·—	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Franki szwajcarskie	—·—	—·—	[illegible]	[illegible]
Marki niemieckie	[illegible]	13·—	[illegible]	[illegible]
Korony austryackie	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Korony czesko-słowackie	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Lei rumuńskie	[illegible]	[illegible]	—·—	—·—
Liry włoskie	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]

Wszystkim P.T. Prenumeratorom, którzy nie uiszczą bezzwłocznie przedpłaty na kwiecień, wstrzymamy z dniem 18 bm. wysyłkę naszego pisma.

Samodzielnego korespondenta (tki)

polskiego, piszącego biegle na maszynie, ze znajomością stenografii, rutynowanej siły biurowej poszukuje zaraz Reprezentacya Fabryki drożdży okocimskich, Kraków, ul. Skawińska 11. 873

NA ŚWIĘTA!

של פסח

Staropolski Miód

„ZAGŁOBA"

w oryginalnych butelkach poleca

FABRYKA MIODU „ZAGŁOBA"

Kraków-Podgórze Rynek 12. 620

„Herkules"

zawiadamiam niniejszem, że sprzedaję mój stary zapas **prawdziwych farb marki „HERKULES"** niżej cen fabrycznych. 815

LIEBER ZWEIG, Kraków, Dietla 93.

Zastępstwo Firmy Ulrich i Seller w Grotawie.

LUKSUSOWE

BUCIKI

I PANTOFELKI

nadeszły w wielkim wyborze do firmy 609

GIZELA BRAND

Kraków, Starowiślna 6.

LAKIERKI

po 3900 Mk.

w najlepszym gatunku w różnych fasonach.

Buciki i pantofelki

w bardzo wielkim wyborze. 656 Megazyn obuwia

WULKAN

Kraków, Grodzka 35.



Czyść pan mniej szczotką, ale bierz za to

Erdal

czarny — żółty — bronzowy — biały.

Reprezentacya na Polskę

JÓZEF LAX I SYN,

Kraków, Zwierzyniecka 6

Prawdziwą

ULTRAMARYNĘ PRZEDWOJENNĄ

637 **I NAMIASTKĘ**

w wielkim wyborze, w własnem opakowaniu

poleca

Koerbel i Gottlieb

Kraków, ulica Meiselsa l. 11.

Sprzedaż tylko hurtowna.

Garbarnia Ulmanów

Gorlice, Małopolska

poszukuje dwóch czeladników garbarskich zupełnie wykwalifikowanych do mokrego warsztatu za wysokim wynagrodzeniem. 649

Ceres i Kunerol

כשר של פסח

Najlepszy tłuszcz roślinny

oferuje z własnych składów w Krakowie i Bielsku z natychmiastową wysyłką, tylko hurtownie. 658

Thieberg i Ska.

Dom handlowo - importowy ziemiopłodów i towarów kolonialnych Sp. z ogr. odp.

Kraków, Batorego 10. Telefon 3025. | Bielsko, Ogrodowa 6. Telefon 488.

DOSTARCZAMY Z NASZEGO SKŁADU W KRAKOWIE:

Dział chemiczny:

Ałun, antichlor, chromałun, sól glauberska, magnezya carbonica, siarczan sody, soda bicarbona, salmiak, kwasek winny, ekstrakty (Haematine, Quebrach i drzewa kasztanowego), chromian potażu.

Z naszych fabryk farb:

Zieleń wapienna (Kalkgrün), czerwień (Engelrot), ultramaryna, czerń (Rebenschwarz), satynober, złotawa (Goldoker), olejna czarna, cementowa czarna i czerwona oraz oryginalna ultramaryna marki Kraus-Setzer, jakoteż farby anilinowe oryginalne w puszkach po 1 kilog., **Kolumbia czarna F. F. Extra,** Chicago niebieskie 6 Bg, wełniano czarna 6 B (Wollschwarz 6 B).

Dział techniczny:

Oryginalne Remscheidskie stalowo odlewniczo-tyglowe (Tiegelgusstahl) piły jako to: tartaki, cyrkularki wstążkowe i pociągowe (Band- und Zugsägen) oraz „Hochbrand-Sägeschärfscheiben", **szmirgiel i szkło mielone** we wszystkich okruszkach.

Papier szmirglowy.
Papier szklany.
Papier flintowy.
Płótno szmirglowe marki „Käfer", oryginalne **wiertacze spiralne, gwintowe i narzędzia** fabrykatu Seligman-Hainholz.
Sruby i nity.
Kłódki wiszące i koszykarskie.
Tygle grafitowe.
Kamienie do ostrzenia kos i narzędzia do wyprostowania kos.

„TRAMAR" Towarzystwo Handlowe, Wiedeń I.

PLANKENGASSE Nr. 2

oraz Hamburg, Kraków, Budapeszt, Zagrzeb i Bukareszt.

Składy dla Polski: Kraków

Sebastyana L. 6 (Marwaskin)

gdzie uprasza się nadsyłać wszelkie zapytania. — O pozwolenia wywozu i przywozu firma się wystara. — Zapłata może być uskutecznioną również w markach polskich. 655

Drobne ogłoszenia.

Praktykantów za dobrem wynagrodzeniem przyjmuje fabryka kapeluszy I. Gressa, Kraków, Stradom 27. 643

Praktykanta z ukończoną IV kl. gimnazyalną lub równorzędną poszukuje Zakład dentystyczny Thieberga, Kraków, Sebastyana 18. 630

Poszukuje się nauczyciela dla języka hebrajskiego na prowincyę za dobrem wynagrodzeniem i wiktem. Zgłoszenia przyjmuje O. Borgenicht Podgórze Legionów 4. II. p. 897

Starszego praktykanta biurowego poszukuje M. ABRAHAMER Sebastyana 6. 658

Kompletna jadalnia w dobrym stanie zaraz do sprzedania. Wiadomość w Adm. N. Dz. pod „Zaraz" 892

Mundantkę rutynowaną przyjmie kancelarya adw. Dr. Margulesa, Kraków, Senacka 3. Zgłoszenia osobiste między 4—6 popoł. 860

Przystąpię do spółki z kapitałem do 300 tysięcy Mkp. do rentownego interesu, przedsiębiorstwa lub tp. Zgłoszenia pod „P. S." poste rest. Bochnia za okazaniem kwitu inser. 863

Poszukuje się inteligentnej panny do dwóch sześcioletnich dziewcząt na przed i popołudnie. Zgłoszenia osobiste u R. Bannetowej w Podgórzu, Rękawka 1. 9. 582

Ludzi do wszelkich zawodów poleca Biuro pośrednictwa pracy mężczyzn Kraków. Stradom 15. — Zgłoszenia od 2—5. 185

Na święta! Artystyczne wydanie „Hagady" z kilkunastu ilustracyami w tekście oryginalnie oprawiona. Do nabycia u Józefa Fischera w Krakowie, tylna sala Synagogi post. ul. Pobrzezie godz. 6—8. 848

CHARAKTER!

zalety, wady, zdolności, przeznaczenie, co czynić jak postępować aby osiągnąć powodzenie?. Przyślijcie charakter pisma swój, lub zainteresowanej osoby, zakomunikujcie imię, rok i miesiąc urodzenia, z ilu osób składa się najbliższa rodzina: na tych danych otrzymacie od uczonego psychografologa Szyllera - Szkolnika (znloca prac naukowych) listem poleconym naukową szczegółową analizę charakteru, określenie ważniejszych zdarzeń życiowych. Odpowiedź na szczerze zadane pytania. Cenne wskazówki i rady. Praca naukowa p. Szyllera-Szkolnika zaszczycona mnóstwem odezw i podziękowań w poczytnych pismach krajowych i zagranicznych. Analizę wysyła się po otrzymaniu Mk. 200. — Jeżeli wziąć pod uwagę, że wykonanie analizy wymaga kilka godzin poważnej umysłowej pracy, koszty ogłoszeń, pocztowe i t. p., wyżej oznaczona suma nie może wydawać się zbyt wysoka. Adres: WARSZAWA, Psycho - Grafolog Szyller- Szkolnik, ulica Piękna 25-58 wątpiącym wskazówki i dowody wysyła się bezpłatnie. 647

Piękny pokój

frontowy zamienię na 2 pokoje z kuchnią za odpowiednią dopłatą. Zgłoszenia pod L. B. do Adm. Now. Dz. 898

Pierwsza Polska Agencya Publiczna

„ARGUS"

Kraków, ul. Grodzka 32, II p.

poleca na sprzedaż

Polakom z Ameryki gospodarstwa, kamienice, wille itp. większe majątki. Życzliwej i bezpłatnej porady we wszystkich sprawach administracyjnych udziela pierwsza agencya „Argus" w Krakowie. 684

Poszukuje się

zdolnego

Geometry

autoryzowanego

Dokładne warunki i daty osobiste przesłać pod „Przemyśl" do Adm. N. D.

PAPIER wszelkiego rodzaju

FABRYCZNY SKŁAD PAPIERU

SAMUEL INSLICHT

Wiedeń—Kraków—Warszawa.

Centrala: Wiedeń I. Bauernmarkt 19. Tel. 4643 IV.

Filia: **Kraków, Dietlowska 59**

Nieprzemakalne

Peleryny z kapturami

oraz **palta**

wszelkich rozmiarów (dla młodzieży i dorosłych) poleca ze składu

DOM AJENTUROWO KOMISOWY

OBERMILLER BLATT i SKA

WARSZAWA, LESZNO Nr. 28. TELEFON 237-72.

Sprzedaż wyłącznie hurtowa po cenach niskich.

Fabryka mioteł ryżowych

B. Kramer i Ska w Jaśle

zawiadamia wszystkich interesowanych oraz dawnych swoich P. T. Odbiorców, że **uruchomiła** swoją **fabrykę** i wyrabia w gatunkach przedwojennych **miotły i miotełki ryżowe.** 651

Zamówienia z prowincyi uskutecznia się odwrotnie.

REX amerykańskie

MASZYNY DO PISANIA

najnowszego systemu

z widocznem pismem tanio do nabycia



WEISSMANN · KRAKÓW

BERKA JOSELEWICZA 19 · TELEFON 3182

SZKOTY

lakiery, wiśniowe, bronzowe, obuwie dziecinne w najelegantszych fasonach, jakoteż z najlepszego materyału.

NOWOSCI!

męskie koszule dzienne i nocne, kalesony, kołnierze, mankiety, krawaty, skarpetki i wyroby galanteryjne

poleca 481

w wielkim wyborze po cenach bardzo przystęp.

firma

HUGO WEINMAN

Kraków, Starowiślna 6.

Kostyumy wiosenne dla pań i panienek

suknie, płaszcze, szlafroki wykonuje według najświeższych żurnali **„Ognisko Pracy"** w Podgórzu, Nadwiślańska 8. I. p. Tamże przyjmuje się do szycia halki i bieliznę. — Wykonanie staranne, ceny umiarkowane. Zamówienia przyjmuje się w poniedziałki i środy, między godz. 4—6 pop. 608

P. T. MODNIARKOM I MAGAZYNOM KAPELUSZY DAMSKICH Z PROWINCYI

644 poleca

NOWE KAPELUSZE DAMSKIE

własnego wyrobu po cenach konkurencyjnych

J. Gross, Kraków, Stradom 27.

Uwaga! Detailiczna sprzedaż tylko przed południem.

Znakom. mydło do prania „Unitas"

zawartości 65%

Najlepszą farbkę do bielizny:

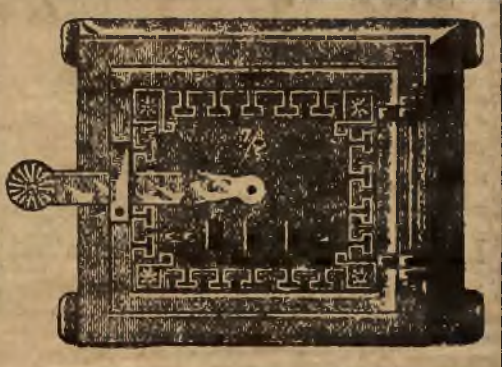
„Era" w pudełkach. „Hippolitus" i „Arkadius" w proszku (ręczy się za czystość i nieszkodliwość)

Pastę do czyszczenia metali „Tango" i płyn do czyszczenia metali „Sylwia" jakoteż pastę woskową do bucików „Unitas" i wosk szewski

poleca

A. J. Lewiński, Kraków.

Reprezentacya wyrobów krajowych z fabryk chemiczno-kosmetycznych „Magnolia".



J. PIPERSBERG

Pierwsza Cieszyńska Fabryka towarów metalowych, żelaznych i czarnoblaszanych

WYRABIA: rury do pieczenia (szabaśników), rury do pieców, kolanka, drzwiczki żelazne do kuchen, blaszanych do pieców i kominów, **wanienki z miedzianej blachy do grzania wody do pieców kaflowych, kotły miedziane,** kompletne kuchenki blaszane (Blechsparherde), ramy do pieców kuchennych kute i lane, wiadra na węgle i na wodę, oraz inne artykuły w zakres tego działu wchodzące. 552

MIÓD

של פסח

I-szej jakości dostarcza jedynie

Fabryka miodu

Hirschberg i Hollaender

Podgórze, Staromostowa 2.

ZAWIADOMIENIE! Składnica na Polskę firmy

HERMANN HIRSCH

FABRYKI OBUWIA W WIEDNIU, HOLICACH I WLASIM

obficie zaopatrzona w liczne artykuły sezonowe znajduje się

KRAKÓW, UL. POSELSKA Nr 18.

657 (róg Grodzka 38, front).

Nakładem Gal. Spółki Wydawniczej. Red. nacz.: Dr Eliasz Tisch. Red. odp.: Maksymilian Feldman. Nowa Drukarnia Dziennikowa, ul. Orzeszkowej